

Kizo, NIE MA TU ŁEZ

matematykę już wszyscy tu znają biegle
świadecko to złoto na szyjach
czyż to nie piękne?
zimno tu bywa jak w piekle
Kizo nagrywa kolejny benger!

wynajmowane kwadraty
tu jak coś, nikt obcy nie puka
niestraszone nam są patrole
w moment znika sztuka

chciałeś tylko mocnego towaru
teraz wiesz, gdzie go szukać
ciężko mi było zagłuszyć tą grę
bo tak głośno się rucha

pewnie niejednego będzie bolał mój talent
nic nie wiem o żadnych sądach
przecież wjechałem z legalem

nie zarzucisz mi fake-ów
ten klimat znam doskonale
pierd* dziś to c modne
wpadają setki, słuchają ziomale

z każdej opresji na koniec z uśmiechem
głośne cha, cha
czy kiedykolwiek widziałeś by ktoś z tej ekipy płakał
zawijamy całość, choć życie kwitło w ratach
na policzkach jedynie blizny widać
bo nie ma tu łez!
bo nie ma tu łez!
jest tyli jazz
pośród dymu wolno stawiam kroki
znasz ten szelest

wyжебane mam na ciebie
wyжебane na twój gest
bo jak coś zacynam robić, to już tylko fest

klasyk!
ukryty wmieście krzyk
czasy takie
ze ukrywasz nienawiści ły
jasny mam punkt widzenia, gdy rozumiem ten syf
pamiętaj że trzeba mieć jaja do tej gry!